

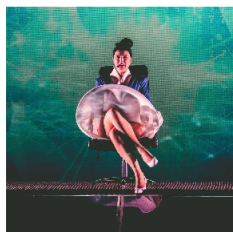
Oszukać przeznaczenie

5.0, odc. 2: Przeznaczenie, reż. Piotr Ratajczak, Teatr im. Heleny Modrzejewskiej w Legnicy



Magda Piekarska

aA aA aA



fot. Karol Budrewicz

Drugi odcinek teatralnego serialu Magdaleny Drab i Piotra Ratajczaka *5.0*, zatytułowany *Przeznaczenie*, zaczyna się jak kolejna odsłona *Black Mirror*, z tym że gdzieś pośrodku następuje zwrot, który przypomina nam, że to nie narracja rodem z platformy z serialami, ale z teatru. I że nie powinniśmy o tym zapominać.

Tym razem w ramach teatralno-serialowej fabuły jesteśmy na Ziemi. Mars i loty w kosmos to odległe tematy dla bohaterów, których życiem steruje robot Marita 4 Extreme (Katarzyna Dworak). Widzimy świat, z którego wyeliminowano pojęcia przypadku, niespodzianki, wykasowano wszelką niepewność i znaki zapytania. Jest rok 2054 i obowiązują zdania oznajmujące. Wszystko jest przesądzone – każde dziecko w wieku 6 lat dostaje swój precyzyjnie rozpisany kod genetyczny, a w nim informacje o długości życia, predyspozycjach, przydatności dla społeczeństwa i nie tyle o perspektywach, co całkowicie i niekiedy boleśnie realnym programie na przyszłość. Pewnie gdzieś są szczęśliwcy, którzy na tej loterii wylosowali tę lepszą lub choćby przyzwoitą pulę genów, ale nie będziemy się tutaj nimi zajmować.

Los odpadu genetycznego A (Magdalena Drab) i genetycznej inwalidki B (Gabriela Fabian) z perspektywy przyszłości państwa i całej Ziemi wydaje się tak pozbawiony znaczenia, że nikomu nie przyszłoby do głowy nawet proponować im przesiedlenia na Marsa. Szczęściarzy. Na tym jednak ich szczęście się kończy.

Pierwsza z nich wie, że będzie żyła 106 lat. Długowieczność to żadna frajda, skoro towarzyszą jej oziębłość emocjonalna, aspołeczność, nikłe szanse na założenie rodziny, schematyczne myślenie, brak temperamentu. Genetycznie skazana na bezużyteczność – taki jest wyrok. Podobnie jest z drugą, która dożyje zaledwie 37 lat. Jej szanse niweczy pakiet chorób, bo gdyby nie one, byłoby nieźle – rozwinięte myślenie logiczne, 150 IQ, słuch absolutny. Jej talenty są jednak w zderzeniu z podatnością na choroby bezwartościowe, bo kompletnie nieopłacalne w eksploatacji. Wszystko jest tu sprytnie wykalkulowane w duchu nowej, genetycznej eugeniki – odpadów nie oplaca się angażować do poważniejszych zadań, pierwsza z bohaterek żyje więc na zasiłku, dorabiając na pół etatu jako likwidatorka kont zmarłych osób w portalach społecznościowych; druga może liczyć od służby zdrowia jedynie na pomoc polegającą na łagodzeniu objawów licznych schorzeń.

Dopóki nie wiedzą nic o sobie nawzajem, ich los wydaje się jasno określony, a ich życiem steruje Marita – pod jej dyktando budzą się, jedzą, odpoczywają, pracują. Do momentu, kiedy spotkają się na czacie. I odkryją, że w tym precyzyjnie zaplanowanym świecie bez przypadku jest szansa na wyłom, na rewolucję.

I kiedy napięcie rośnie i wydaje się, że dwóm bohaterkom, jak Thelmie i Louise, uda się uciec przed przeznaczeniem, a kto wie, może i rozwalić system, pałeczkę przejmuje Marita, a spektakl, wciąż oferując widzom kolejną wizję antyutopii, diametralnie zmienia perspektywę. Nie zamierzam tu spoilerować, bo choć teatralnym, to *5.0* wciąż pozostaje serialem, w czterdziestu kilku minutach udało się pomieścić napięcie, które nie powinno sisać podczas kolejnych emisji. Powiem tylko, że pojawiają się tu kwestie dotyczące styku sztuki i nowych technologii, sztucznej inteligencji i możliwości kreacji, genetycznych manipulacji, zagrożenia, jakim dla totalitarnego systemu staje się każdy artysta oraz sztuki jako przestrzeni wolności, ale i władzy, jaką daje.

Magda Drab napisała bardzo przewrotny tekst, który przez trzy kwadranse skutecznie utrzymuje uwagę widza i przynajmniej raz wpuszcza go w maliny – już, już witamy się z gąską, kiedy okazuje się, że hola, hola, nie o tym to będzie opowieść, pora pożegnać się z narracyjnymi schematami i przestroić na nowe tory. Piotr Ratajczak sprawnie to

POWIĄZANE TEATRY



Teatr im. Heleny Modrzejewskiej w Legnicy

PRZECZYTAJ TEŻ



Lukasz Drewniak
Kolonotatnik 17: Ręka 4. Kółko różańcowe



Magdalena Figzał-Janikowska
Ekosystem



Ewa Jeleń-Kubalewska
Mów, słuchaj, kup dywan



Dominik Gac
Czułość i porażkowość



Juliusz Tysza
Tragifarsa?



Anna Jazgarska
Nie spać, zwiedzać!

BĄDŹ NA BIEŻĄCO



wyreżyserował, trzymając się inscenizacyjno-scenograficzno-kostiumowego konceptu budowanego we współpracy z Marcinem Chłandą i Grupą Mixer, zarysowanego w odcinku pierwszym. Ta narracja, mocno „siedząca” w tekście, w dialogach mimo zachowania dystansu między postaciami, unieruchomienia ich przez znaczną część przedstawienia w zbudowanych na scenie boksach, zachowuje dynamizm. W ten koncept wpisują się trzy aktorskie kreacje, na których zbudowana została opowieść – przekonujące są Drab i Fabian, jako początkowo zrezygnowane i smutno pogodzone ze swoim losem bohaterki, wybite z izolacji przez wzajemne porozumienie, w którym nagle odnajdują siostrzeństwo i nadzieję na rewolucyjny zryw. Prawdziwą niespodzianką tego odcinka jest jednak rola Katarzyny Dworak, której aktorska przemiana przebiega równoległe do zwrotu w narracji. „Robocia” twarz Marity, jej sylwetka zamknięta w kanonie usztywnionych ruchów i gestów, nabiera miękkości, swobody, nonszalanckiej, kiedy bohaterka odczuwa pokusę i moc płynącą z kreacji.

Sztuka ucziłowicza? Bezpiecznie byłoby pozostać z tak krzepiącym przesłaniem. Ale sprawa jest bardziej skomplikowana – możliwość kreowania daje Maricie władzę nad rodzajem ludzkim. Ta „rzeźbiarka w genach” potrafi stworzyć i człowieka doskonałego, i takiego, który nieuchronnie zmierza ku samozagładzie – wszystko za zgodą samych zainteresowanych. Zbuntowany robot nie potrzebuje armii żołnierzy, przycisku uruchamiającego bombę atomową ani awarii systemów informatycznych, żeby zapanować nad światem. Wystarczy, że wytrąci ludzkości z ręki to ostatnie narzędzie, dzięki któremu góruje nad sztuczną inteligencją – umiejętność tworzenia – żeby zapanować nad przeznaczeniem.

Wśród onlajnowych produkcji, pozwalających teatrowi przetrwać lockdown, 5.0 jest propozycją intrygującą – jej twórcy zrealizowali ją z wyraźną świadomością nawyków i przyzwyczajeń widzów zasiadających przed domowymi ekranami, inspirując się kinem sci-fi i serialami, ale jednak zachowując wyraźną gatunkową odrębność. Podział na odcinki, które łączy czas akcji, ale już nie miejsce; skupienie narracji wokół kolejnych problemów: władzy, przeznaczenia, przemocy, miłości, dziecka; zwarte, zamknięte formy, ograniczone limitem czasowym pozwalającym utrzymać uwagę publiczności (odcinki trwają czterdzieści kilka minut) – to wszystko daje 5.0 wszelkie szanse na sukces na jakimś teatralnym Netfliksie, który – odpukać w niemalowane – oby okazał się zbędny. I obyśmy zdążyli z Drab i Ratajczakiem spotkać się w żywym teatrze, zanim doliczymy do pięciu.

17-02-2021

Teatr im. Modrzejewskiej w Legnicy
5.0 (serial teatralny)
Odcinek 2: **Przeznaczenie**
scenariusz: Magdalena Drab
reżyseria: Piotr Ratajczak
scenografia: Marcin Chlanda
kostiumy: Grupa Mixer
muzyka: Tomasz Lewandowski
ruch sceniczny: Arkadiusz Buszko
współpraca dramaturgiczna Joanna Kowalska
obsada: Magda Drab, Katarzyna Dworak, Gabriela Fabian.
premiera online (wirtualnamodrzejewska.pl): 9.01.2021

PIOTR RATAJCZAK MAGDALENA DRAB LEGNICA

TEATR IM. HELENY MODRZEJEWSKIEJ W LEGNICY

5.0, odc. 2: *Przeznaczenie*, reż. Piotr Ratajczak, Teatr im. Heleny Modrzejewskiej w Legnicy



Fot: fot. Karol Budrewicz



Oglądasz zdjęcie 1 z 6



Bądź na bieżąco, dołącz do naszego newslettera

Twój adres email

Dołącz



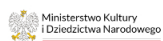
Nie jestem robotem



reCAPTCHA
Prywatność - Warunki

Dołączając akceptujesz naszą politykę prywatności oraz warunki korzystania z portalu zawarte w regulaminie.

Projekt „Ogólnopolski portal Teatralny.pl” jest finansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programów MKiDN, priorytet TEATR



© 2024 wszelkie prawa zastrzeżone teatralny.pl

[Regulamin](#)

[Ustawienia Cookies](#)



Przeczytaj

Świat
Nadesłane
Książki
Varia
Felietony
Historia teatru
Ludzie
Rozmowy
Opinie
Recenzje

Inne

Biblioteka
Redakcja
Patronaty
Współpraca
Szkoła
Kontakt

Znajdziesz nas też tu:

Facebook